

Matóra po Hińskó na Cieszyńskim Rynkó

Data publikacji: 8.05.2008 0:00

□

Takiej matury próżno szukać w szkolnych klasach. Taka, mogła odbyć się tylko na cieszyńskim rynku. Od 12 lat, co roku w maju egzamin dojrzałości może zdawać każdy, tutaj nie są ważne błędy ortograficzne, ściąganie czy podpowiadanie. Ważne jest ogromne poczucie humoru. Tegoroczna „matóra” upłynęła pod hasłem „Hiny”.

[POSŁUCHAJ](#)

Pomysł „matóry” narodził się przez przypadek – mówi nam Sławka Kalisz szefowa Stowarzyszenia Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej. Siedzieliśmy kiedyś na rynku i od jednego z maturzystów usłyszeliśmy....

[POSŁUCHAJ](#)

Każdy zdający egzamin otrzymywał nagrodę – zupę chińską.

Jan Bacza